

**Izby Cywilnej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych z dnia 22 listopada 2011 r., III CZP 38/11**

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący), Prezes SN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Mirosław Bączyk, Bogusław Cudowski, Dariusz Dończyk, Teresa Flemming-Kulesza, Józef Frąckowiak, Małgorzata Gersdorf, Katarzyna Gonera, Jan Górowski, Antoni Górski, Irena Gromska-Szuster, Jacek Gudowski, Zbigniew Hajn, Józef Iwulski, Kazimierz Jaśkowski, Wojciech Katner, Halina Kiryło, Marian Kocon, Iwona Koper, Zbigniew Korzeniowski, Anna Kozłowska, Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar, Jerzy Kwaśniewski, Zbigniew Kwaśniewski, Grzegorz Misiurek, Zbigniew Myszka, Maciej Pacuda, Henryk Pietrkowski, Krzysztof Pietrzykowski, Marta Romańska, Romualda Spyt, Jolanta Strusińska-Żukowska, Krzysztof Strzelczyk, Katarzyna Tyczka-Rote, Bogumiła Ustjanicz, Lech Walentynowicz, Tadeusz Wiśniewski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca), Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca, uzasadnienie), Mirosława Wysocka, Kazimierz Zawada, Dariusz Zawistowski

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 listopada 2011 r., przy udziale Zastępcy Prokuratora Generalnego Roberta Hernanda, po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 23 maja 2011 r., BSA I-4110-4/11:

"Czy brak pouczenia lub błędne pouczenie strony (uczestnika) postępowania działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia w sprawie cywilnej powoduje, że termin do wniesienia tego środka nie rozpoczyna biegu?"

podjął uchwałę:

Niepouczenie albo błędne pouczenie strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia tego środka.

Uzasadnienie

Przedstawiając przytoczone zagadnienie prawne na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że kwestia skutków naruszenia przez sąd obowiązku pouczenia strony (uczestnika) postępowania o sposobie zaskarżania orzeczeń sądowych jest różnie rozstrzygana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Według jednego nurtu orzecznictwa, w razie niepouczenia lub błędnego pouczenia strony (uczestnika) działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia, sąd nie może odrzucić środka zaskarżenia, a termin do jego wniesienia nie rozpoczyna biegu (uchwała Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71, OSNC 1973, nr 1, poz. 1 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1997 r., I PZ 18/97, OSNP 1998, nr 11, poz.333, z dnia 17 listopada 2009 r., II CZ 93/09, OSNC 2010, nr 6, poz. 91, i z dnia 12 lutego 2010 r., I CZ 116/09, nie publ.). W myśl innego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego, niepouczenie lub błędne pouczenie nie stanowi przeszkody do odrzucenia środka zaskarżenia, może natomiast stanowić podstawę wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 r., III CZP 34/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 71 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 389/97, nie publ. i z dnia 22 lipca 2010 r., I CZ 53/10, nie publ.).

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, za pierwszym stanowiskiem przemawia wzgląd na potrzebę ochrony konstytucyjnego prawa do sądu, obejmującego prawo do zaskarżania orzeczeń. Odrzucenie środka zaskarżenia, spowodowane zachowaniem strony, która polegała na mylnej treści pouczenia sądu lub działała na skutek zaniechania sądu bez pouczenia, prawo to istotnie ogranicza. Ważne argumenty przemawiają jednak także za drugim stanowiskiem. Korzystając z prawa do sądu, strona (uczestnik) nie może zasłaniać się nieznajomością obowiązującego prawa, należyście ustanowionego i ogłoszonego. Samo pouczenie nie warunkuje też skuteczności ogłoszenia lub doręczenia orzeczenia, wyznaczających ustawowo określony początek biegu terminu do zaskarżenia orzeczenia. Dopuszczenie do rozpoznania środka

zaskarżenia, który został wniesiony z uchybieniem – nawet niezawinionym – prawu procesowemu przeczyłoby nie tylko idei państwa prawnego, ale także naruszałoby konstytucyjną zasadę, że postępowanie przed sądem określają ustawy. Mogłoby ono również utrudniać uzyskanie prawomocnego orzeczenia w rozsądnym terminie i stwarzać pozór naruszenia bezstronności sądu, niesłużące umacnianiu zaufania do państwa i autorytetu władzy sądowej.

Prokurator Generalny opowiedział się za drugim stanowiskiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Kwestia skutków niepouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika lub rzecznika patentowego o sposobie zaskarżania orzeczeń sądowych nie jest jednolicie rozstrzygana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 3 maja 1966 r., III CO 12/66 (OSNCP 1966, nr 11, poz. 182) Sąd Najwyższy, rozstrzygając zagadnienie prawne, czy doręczenie stronie działającej bez adwokata wydanego na posiedzeniu niejawnym postanowienia bez pouczenia przewidzianego w art. 357 § 2 k.p.c. rozpoczyna bieg terminu do wniesienia zażalenia, orzekł, że termin do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym nie rozpoczyna biegu dla strony występującej w sprawie bez adwokata przed doręczeniem pouczenia o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia, przewidzianego w art. 357 § 2 k.p.c. Przyjął, że w rozumieniu art. 394 § 2 k.p.c. doręczenie postanowienia, od którego liczy się początek biegu terminu do wniesienia zażalenia, obejmuje, mimo brzmienia tego zwrotu, także pouczenie przewidziane w art. 357 § 2 zdanie drugie k.p.c. Doręczenie postanowienia, dokonane bez wspomnianego pouczenia, jest zatem nieskuteczne i nie rozpoczyna biegu terminu do wniesienia środka odwoławczego.

Zdaniem Sądu Najwyższego, za przyjętą wykładnią przemawiają założenia kodeksu postępowania cywilnego, który przywiązuje szczególną wagę – o czym świadczy lokata w tytule wstępnym art. 5 k.p.c. – do nałożonego na sąd obowiązku udzielania stronom postępowania występującym bez adwokata niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Zamieszczenie w Kodeksie postępowania cywilnego także szczególnego przepisu przewidującego – w zakresie dotyczącym środków zaskarżenia – obowiązek pouczenia strony występującej bez adwokata o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia takiego środka świadczy ponadto o tym, że celem ustawodawcy było zapewnienie stronie dalej idącej ochrony niż wynikająca z art. 5 k.p.c. Możliwość żądania przez stronę przywrócenia

uchybionego terminu nie stanowi – w myśl omawianej uchwały Sądu Najwyższego – argumentu przeciwko przyjętemu rozstrzygnięciu, przywrócenie terminu bowiem (art. 168 k.p.c.) nie zawsze – ze względu na przewidziane w art. 169 § 1 k.p.c. wymaganie zachowania terminu do złożenia wniosku – byłoby w stanie zapobiec ujemnym skutkom niedokonania przez stronę występującą bez adwokata czynności procesowej w terminie. Dostrzegając, że przyjęte rozstrzygnięcie może prowadzić do przewlekłości postępowania, gdyż umożliwia wniesienie środka zaskarżenia nawet po upływie dłuższego czasu, Sąd Najwyższy uznał, iż taki argument nie może mieć rozstrzygającego znaczenia.

Do zapoczątkowanego tą uchwałą orzecznictwa należy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1997 r., I PZ 18/97 (OSNP 1998, nr 11, poz. 333), w którym uznano, że doręczenie stronie wydanego na posiedzeniu niejawnym postanowienia kończącego postępowanie w sprawie bez pouczenia o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia (art. 357 § 2 k.p.c.) powoduje, iż termin do wniesienia kasacji od tego postanowienia nie rozpoczyna biegu. Wyrazem aprobaty tego kierunku orzecznictwa są także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2000 r., I CKN 1279/99 (nie publ.) i z dnia 19 grudnia 2006 r., V CZ 104/06 (nie publ.).

W judykaturze Sądu Najwyższego dominuje jednak pogląd, że niepouczenie strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie zaskarżenia orzeczenia nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia, a może jedynie uzasadniać wniosek o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Jego podstawę stanowi wyraźne brzmienie przepisów regulujących bieg terminów do wniesienia środka zaskarżenia, uzależniających rozpoczęcie biegu tego terminu od określonego zdarzenia, którym jest doręczenie stronie orzeczenia, a nie pouczenia. Stanowisko takie zostało zajęte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 r., III CZP 34/07 (OSNC 2008, nr 7-8, poz. 71) oraz w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., I CKN 375/98 (nie publ.), z dnia 21 grudnia 2001 r., I PZ 94/01 (nie publ.), z dnia 23 czerwca 2004 r., V CZ 55/04 (nie publ.), z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 28/07 (OSNP 2009, nr 15-16, poz. 214), z dnia 16 lipca 2008 r., II CZ 43/08 (nie publ.), z dnia 18 listopada 2009 r., II CZ 65/09 (nie publ.) i z dnia 14 grudnia 2010 r., I PZ 34/10 (nie publ.).

II. Kwestia skutków błędnego pouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o sposobie zaskarżania orzeczeń była w orzecznictwie Sądu Najwyższego do niedawna rozstrzygana jednolicie. Przyjmowano, że błędne pouczenie może uzasadniać jedynie żądanie przywrócenia uchybionego terminu, ponieważ wadliwa czynność sądu nie może prowadzić do modyfikacji terminu ustawowego. Stanowisko to znalazło wyraz w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 398/97 (nie publ.), z dnia 19 grudnia 1997 r., II CZ 149/97 (nie publ.), z dnia 4 listopada 1998 r., I CKN 740/98 (nie publ.), z dnia 11 marca 2003 r., V CZ 16/03 (nie publ.), z dnia 18 stycznia 2006 r., II PZ 62/05 (nie publ.) i z dnia 25 sierpnia 2010 r., II UZ 16/10 (nie publ.).

Pojawił się także pogląd przyjmujący, że wprawdzie błędne pouczenie nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu do zaskarżenia orzeczenia, jednakże sąd nie może odrzucić środka zaskarżenia, jeżeli został wniesiony w terminie przez niego wskazanym. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2009 r., II CZ 93/09 (OSNC 2010, nr 6, poz. 91) uznano, że w razie doręczenia pozwanemu działającemu bez zawodowego pełnomocnika odpisu nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym z pouczeniem jedynie o możliwości wniesienia sprzeciwu, nie jest dopuszczalne odrzucenie, z powodu niezachowania terminu, zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w nakazie, wniesionego w terminie przewidzianym dla sprzeciwu. Rozstrzygnięcie to zostało oparte na założeniu, że błędne pouczenie strony jedynie o prawie wniesienia sprzeciwu bez możliwości zakwestionowania samego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniem sprawia, iż strona nie może ponosić negatywnych konsekwencji zastosowania się do takiego pouczenia. Podkreślono, że przyjęte rozstrzygnięcie uwzględnia interes obu stron, zasady ekonomii procesowej oraz interes społeczny i dobro wymiaru sprawiedliwości. Strona nie jest zmuszona do podejmowania jakichkolwiek innych czynności procesowych, które mogłyby okazać się nieskuteczne i wymagałyby wydania przez sąd kilku orzeczeń. Wyeliminowany jest także element niepewności co do prawomocności orzeczenia dotyczącego istoty sprawy, a wniesiony środek zaskarżenia podlega rozpoznaniu według prawidłowych reguł dotyczących zażalenia, a nie sprzeciwu.

W omawianym postanowieniu Sąd Najwyższy wykorzystał ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, że w razie odrzucenia pozwu, apelacji, skargi kasacyjnej (kasacji) lub umorzenia postępowania wyrokiem, środek odwoławczy podlega

rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go inaczej, i nie może być odrzucony z powodu niezachowania terminu do wniesienia zażalenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71, OSNC 1973, nr 1, poz. 1, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995 r., III CZP 138/95, OSNC 1996, nr 2, poz. 20 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1976 r., II CZ 23/76, OSNC 1977, nr 3, poz. 51, z dnia 8 marca 2004 r., I PZ 8/04, OSNP 2005, nr 1, poz. 9 i z dnia 25 listopada 2010 r., II PZ 37/10, nie publ.). Stanowisko to ukształtowało się pod wpływem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71, w której orzeczono – rozstrzygając jednak kwestię konsekwencji wniesienia przez stronę środka odwoławczego dostosowanego do nadanej przez sąd rozstrzygnięciu wadliwej formy – że w razie odrzucenia pozwu wyrokiem, środek odwoławczy podlega rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go "rewizją", i nie może być odrzucony z powodu niezachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 k.p.c. W uchwale tej przyjęto zasadę, że o rodzaju środka odwoławczego decyduje treść rozstrzygnięcia, a nie jego forma. Dostrzegając jednak, że strona działająca w zaufaniu do sądu nie powinna ponosić ujemnych skutków jego omyłki, uznano, iż jeżeli strona wniesie w terminie środek zaskarżenia odpowiedni do błędnie nadanej rozstrzygnięciu formy, to nie może on zostać odrzucony z powodu upływu terminu do wniesienia właściwego środka zaskarżenia. Istotne jest jednak to, aby strona wniosła ten środek zaskarżenia w terminie wymaganym dla środka zaskarżenia, który błędnie uznała za właściwy.

III. Wpływ niepouczenia lub błędnego pouczenia strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia na bieg terminu do wniesienia tego środka budzi również kontrowersje w literaturze, dominuje jednak pogląd, że zarówno niepouczenie, jak i błędne pouczenie nie wpływają na bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia, lecz mogą jedynie uzasadniać wniosek o przywrócenie uchybionego terminu. Podkreśla się, że doręczenie orzeczenia bez stosownego pouczenia nie oznacza wadliwości doręczenia orzeczenia, ponieważ doręczenie orzeczenia i doręczenie pouczenia stanowią odrębne czynności procesowe. Krytycy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1966 r., III CO 12/66, zarzucili, że idzie ona za daleko, nie licząc się z konsekwencjami polegającymi na tym, iż takie orzeczenie może się nigdy nie uprawomocnić. Niepouczenie strony o sposobie

zaskarżenia może zatem uzasadniać jedynie wniosek o przywrócenie uchybionego terminu do zaskarżenia orzeczenia.

W literaturze wyrażono także odmienne poglądy. Zdaniem jednego z autorów, jedynie niepouczenie strony o sposobie zaskarżenia powoduje, że termin do wniesienia środka zaskarżenia nie rozpoczyna biegu, udzielenie zaś stronie błędnego pouczenia nie ma wpływu na bieg terminu do zaskarżenia orzeczenia, a może tylko uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu. Podzielający uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1966 r., III CO 12/66, wskazywali, że odpowiada ona w pełni zasadzie równości stron i zmierza od zapewnienia im możliwości obrony swych praw. Wyrażono także pogląd, że rozwiązanie przyznające stronie błędnie pouczonej o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia orzeczenia jedynie prawo do żądania przywrócenia uchybionego terminu prowadzi do obciążenia strony konsekwencjami błędu sądu, czego nie można pogodzić z gwarancyjnym charakterem zasady działania w zaufaniu do sądu.

IV. Kodeks postępowania cywilnego zawiera wiele przepisów regulujących udzielanie stronie postępowania pouczeń co do czynności prawnych. Aktywność informacyjna sądu nie stanowi jednak, choć przywiązuje się do niej dużą wagę, zasady postępowania cywilnego, jest jednak jedną z gwarancji równouprawnienia stron postępowania. Obecnie art. 5 k.p.c. – na skutek nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) – nie nakłada na sąd obowiązku udzielania stronie postępowania występującej bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych, lecz przyznaje mu uprawnienie do udzielania takich pouczeń w razie uzasadnionej potrzeby. Jednakże regulacje szczegółowe, zwłaszcza dotyczące udzielania pouczenia stronie postępowania działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia nadal przewidują obowiązek udzielenia tego pouczenia (art. 327 § 1, art. 357 § 2 zdanie drugie i art. 502 § 2 k.p.c.).

Przewidziany w kodeksie postępowania cywilnego szeroki zakres aktywności informacyjnej sądu uzasadniano realizacją materialnej równości stron i zasadą działania sądu z urzędu. Nie miał on odpowiednika w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r., który zgodnie z art. 384 § 2 i 3 stanowił, że sąd – jedynie przed

sądami grodzkimi, gdzie nie było obowiązkowego zastępstwa procesowego – stosownie do okoliczności zwróci powodowi uwagę bądź na niedopuszczalność powództwa z przyczyn formalnych, bądź na oczywistą jego bezzasadność, a stronie działającej bez adwokata, w razie potrzeby udzieli wskazówek o terminach czynności procesowych, zwłaszcza o terminie apelacji lub zażalenia. Według piśmiennictwa, przytoczone przepisy mały zapobiegać przede wszystkim temu, aby strona działająca bez adwokata nie ponosiła niezawinionych ujemnych skutków swoich działań lub zaniechań w postępowaniu sądowym.

V. Ocena argumentów przedstawionych w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego daje zdecydowanie mocniejsze podstawy do rozstrzygnięcia, że niepouczenie lub błędne pouczenie o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia tego środka.

Termin do wniesienia środka zaskarżenia jest terminem ustawowym; nie może on zostać skrócony ani wydłużony na podstawie decyzji organu procesowego lub w drodze czynności strony. Przepisy ustawowe wyznaczają zatem zarówno początek, jak i koniec biegu tego terminu. Wniesienie środka zaskarżenia w przewidzianym przez ustawę terminie stanowi jedno z istotnych wymagań prawnych, które muszą być dochowane przez podmiot postępowania cywilnego, aby czynność procesowa spowodowała przewidziany prawem skutek. Prawo procesowe nie przewiduje żadnych modyfikacji terminu do wniesienia środka zaskarżenia, zwłaszcza uzależnionych od niepouczenia lub błędnego pouczenia strony występującej bez profesjonalnego pełnomocnika lub rzecznika patentowego o sposobie zaskarżenia orzeczenia.

Wykładnia art. 167 k.p.c. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że wniesienie środka zaskarżenia po upływie ustawowego terminu powoduje bezskuteczność tej czynności procesowej. O wystąpieniu tego skutku decyduje wyłącznie chwila faktycznego dokonania czynności procesowej; następuje on samoistnie, choćby strona dokonała spóźnionej czynności procesowej z powodu niepouczenia lub błędnego pouczenia przez sąd. Czynność zaskarżenia nie może ulec już konwalidacji, środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia podlega więc odrzuceniu.

Za orzecznictwem przyjmującym, że zarówno niepouczenie, jak i błędne pouczenie strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika

patentowego o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia, a może jedynie uzasadniać wniosek o przywrócenie uchybionego terminu do jego wniesienia, przemawia także wyraźne brzmienie przepisów, które rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia uzależniają od doręczenia lub ogłoszenia orzeczenia (art. 369 § 1, art. 394 § 2 i art. 398⁵ § 1 k.p.c.), a nie od dokonania stosownego pouczenia. Najwyraźniej widać to w wypadku obowiązku udzielenia pouczenia na posiedzeniu jawnym (art. 327 § 1 k.p.c.), gdyż pouczenie następuje tu w zupełnie innej chwili niż rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia środka zaskarżenia. Samo pouczenie i doręczenie lub ogłoszenie orzeczenia stanowią odrębne czynności procesowe. Podobnie jest w razie doręczenia orzeczenia z pouczeniem; stylizacja odpowiednich przepisów wyraźnie oddziela doręczenie od pouczenia, czego przykładem jest sformułowanie art. 357 § 2 zdanie drugie k.p.c. (...) Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że doręczenie orzeczenia bez pouczenia nie stanowi doręczenia rozpoczynającego bieg terminu do wniesienia środka zaskarżenia.

Przyjęcie odmiennego stanowiska powodowałoby, że doręczone orzeczenie bez pouczenia nie mogłoby się uprawomocnić, ponieważ termin do wniesienia środka zaskarżenia nie rozpoczął biegu. Mogłoby to wprowadzać niepewność w stosunkach prawnych, gdyż możliwe byłoby zaskarżenie orzeczenia nawet po długim czasie od jego wydania. Rozwiązanie, że zaniedbanie stosownego pouczenia strony o sposobie zaskarżenia orzeczenia powoduje, iż termin do wniesienia środka zaskarżenia nie rozpoczyna biegu mogłoby więc prowadzić do naruszenia pewności prawa i prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Przyjęte rozstrzygnięcie wspierają wyrażane w literaturze i orzecznictwie trafne poglądy, że uzależnione od doręczenia orzeczenia terminy do wniesienia środka zaskarżenia nie mogą rozpocząć biegu w wypadku wadliwego doręczenia. O wadliwym doręczeniu można jednak mówić tylko wtedy, gdy naruszono przepisy o doręczeniach (art. 131–147 k.p.c.), a nie gdy doręczono orzeczenie bez odpowiedniego pouczenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1960 r., I CZ 3/59, OSPiKA 1960, nr 1, poz. 9).

Warto także wskazać, że w obecnym stanie prawnym sąd nie ma już obowiązku wyřęczenia stron w podejmowaniu stosownych czynności procesowych. Uległ też ograniczeniu – na skutek nowelizacji art. 5 k.p.c. – zakres obowiązku

informacyjnego sądu. Przyjęcie kontrydiktoryjnego modelu postępowania cywilnego oznacza, że inicjatywa stron stanowi podstawowy impuls do podejmowania czynności w toku tego postępowania. Rozwiązanie przyjmujące, że termin do wniesienia środka zaskarżenia nie rozpoczyna biegu, jeżeli stronie nie udzielono stosownego pouczenia, mogłoby prowadzić do sytuacji, w której termin do zaskarżenia nie biegnie, mimo że strona, która nie została pouczona, nie miała nawet zamiaru wnieść środka zaskarżenia. Wprowadzenie tak daleko idącego rozwiązania ochronnego, wbrew woli strony, byłoby pozbawione racjonalnego uzasadnienia.

Argumentu przemawiającego na rzecz przyjętego rozwiązania dostarcza także orzecznictwo w sprawach o przywrócenie terminu. Przyjmuje się, że brak winy strony w dokonaniu czynności procesowej w terminie, polegający na wystąpieniu przeszkody niezależnej od woli strony, może zachodzić także wówczas, gdy stronie nie udzielono stosownego pouczenia o sposobie zaskarżenia orzeczenia lub w razie błędnego zrozumienia takiego pouczenia, np. z powodu choroby (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1978 r., I CZ 145/77, nie publ. i z dnia 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007, nr 1-2, poz. 32). Należy jednak podkreślić, że sam fakt nieudzielenia pouczenia o sposobie zaskarżenia orzeczenia nie może stanowić przesłanki uzasadniającej przywrócenie terminu. W każdej sprawie konieczna jest ocena, czy strona nie ponosi winy za niedokonanie czynności procesowej w terminie, nie można bowiem wykluczyć, że mimo nieudzielenia jej stosownego pouczenia, znała ona sposób zaskarżenia orzeczenia.

Argumentów podważających przyjęte rozstrzygnięcie nie dostarcza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2009 r., II CZ 93/09. Wprawdzie nie można nie docenić pragmatyzmu tego orzeczenia, jednakże traktowanie spóźnionego środka zaskarżenia jako wniesionego w terminie pozostaje w sprzeczności z art. 167 k.p.c. i prowadzi do nieprzewidzianej przez prawo procesowe modyfikacji biegu ustawowego terminu do zaskarżenia orzeczenia. Ponadto koncepcja rozstrzygnięcia, związana ściśle ze specyfiką konkretnej sprawy, ma ograniczony zakres i nie może służyć do generalnego rozwiązania kwestii skutków błędnego pouczenia strony o środkach zaskarżenia orzeczenia.

Przeciwko przyjętemu rozstrzygnięciu nie przemawia także konieczność poszanowania konstytucyjne zagwarantowanych praw stronie postępowania

cywilnego. Niepouczenie ani błędne pouczenie strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego o sposobie zaskarżenia orzeczenia nie niweczą prawa strony do zaskarżenia orzeczenia (art. 78 Konstytucji), prawa do drugiej instancji (art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji) lub prawa do rzetelnej procedury (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji), przywrócenie bowiem terminu pozwala stronie wzruszyć skutki upływu terminu, któremu uchybiła na skutek nieudzielenia jej stosownego pouczenia. Przepis art. 176 Konstytucji dopuszcza ustanawianie terminów, wymagań proceduralnych i fiskalnych dla środków zaskarżenia, których niezachowanie może powodować utratę prawa do drugiej instancji, chyba że ograniczenia posuwają się aż do przekreślenia jego istoty. Co więcej, ustawa może określać także wyjątki od zasady zaskarżalności i sposób zaskarzania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 78 zdanie drugie Konstytucji). W literaturze podnosi się, że art. 78 zdanie drugie Konstytucji dopuszcza nawet ingerencję ustawodawcy w istotę prawa do zaskarżenia, stanowi więc *lex specialis* w stosunku do art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji, chociaż przepisy wyłączające prawo do zaskarżenia w oznaczonych wypadkach powinny być interpretowane ściśle, opierać się na szczególnych przesłankach interesu publicznego i szanować zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji). Konstytucja pozwala zatem ustawodawcy wprowadzać ograniczenia w zakresie procedur sądowych, nie jest ona natomiast źródłem takich norm, które dałoby się samoistnie zastosować jako podstawę modyfikacji ustawowego terminu do wniesienia środka zaskarżenia, zwłaszcza polegającej na przyjęciu, że termin ten nie rozpoczyna biegu, jeżeli strony działającej bez adwokata, radcy prawnego lub rzecznika patentowego nie pouczono albo błędnie pouczono o sposobie zaskarżenia orzeczenia.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale.